
Igloopol Dębica - Piast Tuczempy 1:2 (1:1)

Bramki: 1:0 Ochab 19', 1:1 Sobol 29', 1:2 Buczkowski 68'.

Igloopol: Kosiński - Cyran (75' Pyskaty), Ligęzka, Wanat (78' Homik), Wiszyński, Stefanik, Janus, Syguła, D. Rokita, Ochab, K. Rokita (60' Lamparty)

Piast: Szularz - Pelc, Sas (46' Tyrawski), Sobol, Wota, Demski (46' Benc), Kloc, Pasaj, Czub (85' Czub), Buczkowski, Wiącek

Sędziował: Myszka z Stalowej Woli

Pierwsze minuty środowego spotkania nie zapowiadały końcowego wyniku. Piłkarze Igloopolu rozpoczęli mecz bardzo dobrze i już w 19 minucie mogli cieszyć się ze zdobytej bramki. Piotr Syguła bardzo przytomnie w polu karnym podał piłkę do ustawionego na czystej pozycji Bartosza Ochaba a ten bez błędu wpakował ją do bramki zaskoczonego Szularza. Kolejne minuty to coraz większa przewaga gości którzy odrobili stratę gola w 29 minucie spotkania za sprawą Sobola. Do przerwy nic już się nie zmieniło. W drugiej odsłonie spotkania Morsy grały jeszcze bardziej ospale i z wyraźnym zmęczeniem, co przełożyło się na gola zdobytego przez Buczkowskiego w 68 minucie gry. Do końca meczu nie wydarzyło się już nic co mogło by zmienić losy spotkania. Okazja na rewanż już w najbliższą sobotę tym razem w Tuczempach.

Autor: Łukasz